Rok X. Kraków-Podgórze, Wtorek 12 marca 1912 Nr. 58

3 Cena numeru
centy w Krakowie, w Podgórzu i na prowincyi

PRENUMERATA:
Miesięcznie w Krakowie (już dostawą do domu) K 1·50
na prowincyi z przesyłką pocztową . . . . . „ 1·50
Prenumerata za granicą: mrk. 1·50, frk. 2·—, rb. 1·—

Pojedyncze egzemplarze nabywać można we wszystkich agencyach pism i na wszystkich dworcach kolej.

NOWINY

DZIENNIK NIEZAWISŁY DEMOKRATYCZNY ILLUSTROWANY

OGŁOSZENIA
za wiersz petitu 16 hal., za każdy następny raz po 12 hal.; drobne ogłoszenia po 4 hal. od wyrazu (minimum 50 hal.). Nadesłane za wiersz petitowy 50 hal. Spód na każdej stronie po K 6·—, półspód K 4·—. Załączniki K 20·— za tysiąc.
Inseraty prowadzi w swoim zarządzie p. M. HUPCZYC.
Administracya „NOWIN": ul. Wiślna 2 otwarta od godz. 8 rano do godz. 8 wieczorem.
Na Lwów Skład i Ekspedycya:
Agencya Sokołowskiego, Pasaż Hausmana 2.

Redakcya i Administracya „Nowin": Kraków, ulica Wiślna l. 2
Telefon 340.
Ekspedycya „Nowin": ulica Wiślna 2.

REDAKTOR NACZELNY
LUDWIK SZCZEPAŃSKI

Wiadomości ustnie, telefonicznie i listownie przyjmuje Redakcya (Telefon Nr. 340) od godziny 9 rano do 8 wieczorem w biurze ulica Wiślna 2. Rękopisów nie zwraca się.

„NOWINY" wychodzą codziennie wieczorem o godzinie 4-tej. ▪ Cena numeru 3 centy w Krakowie i na prowincyi.

„Czarna wojna".

Czy początek socyalnej rewolucyi?

Olbrzymie bezrobocie w Anglii, które w dzisiejszym dniu, jak doniosły telegramy, ogarnęło już przeszło **półtora miliona ludzi**, budzi w całym świecie zaniepokojenie zarówno ze względu na **podstawę ideową** tego strejku, jak ze względu na jego **skutki**.

Górnikom angielskim chodzi o narzucenie przedsiębiorcom zasady „płacy minimalnej", zasady słusznej w tym razie, gdyby odpowiadała jej zasada „pracy minimalnej". Na tę drugą jednak zasadę górnicy angielscy **nie chcą się zgodzić**. Otóż jest rzeczą jasną, że przeforsowanie zasady „minimalnej płacy" bez ograniczeń stanowić będzie wielki krok naprzód w kierunku **kollektywizmu**, w kierunku uspołecznienia środków produkcyi. Niewątpliwie też płaca minimalna wpłynie na obniżenie wydatności pracy, a zatem całokształt produkcyi się zmniejszy. Wszystko to razem grozi silnem **wstrząśnieniem obecnego ustroju gospodarczego w całej Europie**.

Olbrzymi strejk angielski wywołał **echo sympatyi** we wszystkich centrach produkcyi górniczej. Rzecz to psychologicznie zupełnie zrozumiała. Pod wpływem strejku angielskiego wszędzie wśród górników objawia się tendencya do wywalczenia sobie poprawy bytu i wszędzie zaznacza się **niebezpieczeństwo strejku**. „Czarna wojna" grozi na całej linii. Więc w Westfalskich rewirach węglowych, więc na Górnym Śląsku, więc we Francyi, więc w Królestwie Polskiem, więc w Krakowskiem i Mor.-Ostrawskiem zagłębiu czuć silne wrzenie. W Westfalii około 200.000 robotników od dzisiaj prawdopodobnie rozpocznie bezrobocie, we Francyi również w poniedziałek nastąpić ma jednodniowy manifestacyjny strejk generalny na znak protestu przeciw rządowi.

Szczególniej we Francyi ruch robotniczy nabiera groźnego charakteru, bo przedstawia się jako ruch nie ewolucyjny, ale rewolucyjny. We Francyi rej wodzą dzisiaj organizacye *syndykalistyczne* o charakterze bezwzględnym, rewolucyjno-anarchistycznym. Ruch ten zmierza wprost do wywołania kataklizmów i przewrotu, pożąda wstrząśnień, nie licząc się ze skutkami. Teoretykiem tego ruchu (jeżli tu wogóle można mówić o „teoryi") jest niejaki Sorel, który w pismach swoich wywodzi, że bez użycia gwałtu, bez wojny socyalnej niczego wielkiego dokonać nie można. Każda zaś wojna wymaga ofiar....

Więc obecny ruch strajkowy niewątpliwie posiada znaczenie symptomatyczne i zasługuje na baczną uwagę. Węgiel jest wszędzie podstawą przemysłu, przeto kwestya węglowa jest kwestyą socyalno-ekonomiczną największej wagi. Najbliższym zaś, namacalnym skutkiem tej „czarnej wojny" będzie **podrożenie cen węgla** na całym świecie, a zatem podrożenie całej produkcyi.

Telegraf donosi:

Strejk w Anglii.

Londyn. Liczba bezrobotnych wynosi obecnie 1,581.830; z tego 1,006.000 są robotnikami górniczymi, a reszta to robotnicy najrozmaitszych przedsiębiorstw, które z powodu strejku musiano zastanowić lub całkiem ograniczyć ruch.

Położenie strejkujących staje się z każdym dniem smutniejsze. Wiele fabryk wstrzymało prace, w wielu miastach brak światła zupełnie, w innych oświetlają tylko główne ulice. Okręty w portach stoją bezczynne. Ruch portowy zupełnie ustał. Niepokojące wiadomości nadchodzą z Sheffield i Rottngham, gdzie wśród strejkujących panuje głód i nędza. Koleje wstrzymały ruch 3000 pociągów i zredukowały płace robotników. Ceny mięsa, chleba i innych środków żywności poszły bardzo znacznie w górę.

Londyn. Dzienniki widzą w zaproszeniu premiera na wspólną konferencyę górników i właścicieli kopalń dobry objaw. Z drugiej strony jednak donoszą, iż związek właścicieli kopalń w Walii **uchwalił odrzucić zasady płacy minimalnej**.

Jeneralny strejk jednodniowy we Francyi.

Paryż. Strejk górników francuskich rozpocznie się w poniedziałek i potrwa 24 godzin. Niektórzy właściciele kopalń podwyższyli płace robotnikom. Robotnicy jednak oświadczyli, że strejkować będą, gdyż strejk 24 godzinny zwraca się nie tyle przeciw właścicielom kopalń, lecz przeciwko rządowi. Strejk ma przypomnieć rządowi, że powiniem uregulować stosunki robotników w przemyśle. W niektórych okolicach zachodzi obawa niepokojów; to też rząd w tych okolicach górniczych skonsygnował odpowiednią ilość siły zbrojnej.

Strejk w Niemczech.

Berlin. Dzisiaj rozpocznie się strejk górniczy w obszarze Ruhr. Robotnicy już wczoraj opuszczali pracę szychtową i pozabierali z magazynów swe ubrania.

(Organizacye centrowe katol. są przeciwne strejkowi).

Herne. Konferencya rewirowa związków górniczych, które rozpoczęły akcyę o podwyższenie płacy, postanowiła strejk 507 głosami przeciw 74. Są to związki: „stary związek", związek polski i związek „Hirsch Dunckerowski". Strejk w Westfalii może objąć 200.000 ludzi.

Ruch strejkowy w Królestwie Polskiem.

Petersburg. Górnicy z Dąbrowy gotują się do strejku.

Ruch strejkowy w ostrawskiem.

Mor. Ostrawa. Mimo, że przedsiębiorstwa górnicze w okręgu ostrawsko-karwińskim podwyższyły niedawno płace górnikom o 5 proc., objawia się w tutejszem zagłębiu bardzo silny ruch strejkowy. Górnicy żądają **uregulowania płac** i zwołania sądu rozjemczego. W ostatnich dniach odbyło się w tym rewirze kilka zgromadzeń górniczych, na których żalono się przedewszystkiem na brak urządzeń sanitarnych. Ponadto górnicy uchwalili domagać się, aby nie wysyłano węgla do Anglii, dopóki strejk tamtejszy nie będzie ukończony.

Wywiady z fachowcami krakowskimi.

Celem zasięgnięcia autentycznych informacyi w kwestyi niebezpieczeństwa i skutków strejku węglowego w zagłębiach austryackich, redakcya „Nowin" zwróciła się do kilku wybitnych znawców tej kwestyi w Krakowie.

Dyrektor pewnej tutejszej instytucyi finansowej, która dominującą gra rolę w galicyjskim handlu węglem wyraził następującą opinię:

„Wszędzie, we wszystkich zagłębiach węglowych Europy — mówił dyrektor p. N. — zauważyć można obecnie wrzenie wśród górników. Jasną jest bowiem rzeczą, że górnicy, słysząc o skutecznym przebiegu strejku w Anglii, oswajają się z myślą strejku, który, według ich kalkulacyi, powinien im przynieść poprawę zarobków. Obecnie sytuacya jest tego rodzaju, **że trzeba się poważnie liczyć z możliwością częściowego strejku górników** w kopalniach galicyjskich. — Bezpośredni wpływ na ruch strejkowy w naszych kopalniach wywiera ruch strejkowy, który ogarnął górników w zagłębiach westfalskim i górnośląskim w Niemczech. Dzisiejszy dzień poniedziałkowy jest niesłychanie ważny dla całej sytuacyi węglowej w Europie, gdyż w ciągu dnia dzisiejszego rozstrzygnięte będzie pytanie, czy górnicy w zagłębiu westfalskim i górnośląskim rozpoczną strejk. Strejk węglowy w Niemczech wywrze bezpośredni wpływ na targ węglowy w Austryi, która w znacznej mierze skazaną jest na konsumcyę węgla westfalskiego i górnośląskiego. W razie wybuchu strejku w Niemczech, **ceny węgla naszego odrazu i to znacznie pójdą w górę**, a efekt końcowy tej podwyżki cen będzie taki, że górnicy nasi — kalkulując, że kopalnie na tej podwyżce znacznie więcej zarabiają aniżeli normalnie — wystąpią z żądaniami podwyżki swoich zarobków a w razie niespełnienia tych żądań, przystąpią do strejku.

„Jestem atoli zdania — ciągnął dalej nasz informator — że strejk w Anglii w najbliższej przyszłości będzie załagodzony, a strejk w Niemczech — jeżeli wybuchnie — także nie długo będzie trwał. W tym wypadku wiadomości o załagodzeniu strejków za granicą wpłynęłyby uspakajająco na naszych górników. Nie należy przeto — sądzę — zbyt czarno (mimo, że to o węgle idzie) przedstawiać sobie najbliższą przyszłość".

Jeden z największych kupców węglowych w Krakowie, radca p. B. zapytany przez nas w danej kwestyi, wyraził się mniej optymistycznie.

„O ile wybuchnie strejk w kopalniach górnośląskich — twierdził ów doskonały znawca stosunków — wybuchnie także strejk w kopalniach galicyjskich. A wybuch strejku na Górnym Śląsku **jest prawie nieuniknony**. A gdyby nawet strejk *per maxime inconcessum* na górnym Śląsku nie wybuchł, to i tak w każdym razie, **ceny naszego węgla znacznie pójdą w górę**, bo górnośląski węgiel, który my w Galicyi w znacznych ilościach konsumujemy, pójdzie zamiast do nas i do innych krajów koronnych Austryi,. do centrów fabrycznych w Westfalii i do Anglii. Już dzisiaj, gdy jeszcze strejku ani u nas ani w Niemczech nie ma, otrzymujemy liczne zapytania i zamówienia na nasz galicyjski węgiel z Tryestu".

P. radca Z. Mendelsburg, wiceprezes rady nadzorczej tutejszej filii Banku przemysłowego, który — jak wiadomo — zajął się także organizacyą produkcyi i handlu węgla galicyjskiego, na nasze zapytanie w danej sprawie udzielił nam informacyi, że organizacyą działu węglowego w tutejszej filii zajmuje się dyrektor p. Filippi, który właśnie obecnie bawi na miejscu w Zagłębiu węglowem i dopiero za parę dni powraca do Krakowa.

Organizacya produkcyi i wielkiego handlu węgla w Galicyi.

Produkcya i handel węglem z znaczniejszych kopalń galicyjskich są w sposób następujący zorganizowane:

Kopalnie w Jaworznie, własność częścią gwarectwa, częścią bar. Guttmanów, sprzedają swoje węgle w własnym zarządzie, t. j. w wszystkich większych miastach mają swoich zastępców. Kopalnie w Sierszy, własność osobnego Towarzystwa akcyjnego, utworzonego pod egidą „Nieder österr. Escompte-Gesellschaft" w Wiedniu, oddały sprzedaż całej swej produkcyi tutejszej filii Banku przemysłowego (organizacya tego handlu jest właśnie w toku). Kopalnia w Borach, szyb „Sobieskiego", własność Tow. akcyjnego Dahmsa, oddała całą swą produkcyę do wyłącznej sprzedaży tutejszej filii wiedeńskiego Banku związkowego. Węgle z kopalni w Brzeszczach sprzedaje Bank galicyjski, a kopalnie w Libiążu dopiero się organizują.

Węgle z zagłębia ostrawsko-karwińskiego nie odgrywają wybitniejszej roli na naszym rynku zbytu, gdyż węgiel ten jest tego rodzaju, że się prawie wyłącznie nadaje tylko do produkcyi gazu świetlnego, zaczem przeważnie węgla tego używają gazownie.

Według informacyi, zasięgniętych wprost na miejscu, nasza gazownia miejska ma olbrzymie zapasy węgla, które starczą na przeszło 3 miesiące. Jedna trzecia część nagromadzonych w gazowni zapasów węglowych, jest proweniencyi karwińskiej, a dwie trzecie pochodzą z kopalń górnośląskich. Gazownia zatem bez troski spogląda w przyszłość.



Roald Amundsen, odkrywca bieguna.



Statek Amundsena „Fram".



Kap. **Scott**, co do którego rozgłoszono fałszywą wieść, że także dotarł do bieguna.

Odkrycie bieguna południowego. (Patrz artykuł).

Poseł do Dumy Harusewicz o Chełmszczyźnie.

„Kuryer Litewski" zamieszcza wywiad z posłem Harusewiczem. Z obszernego wywodu przytaczamy główne ustępy:

— Czy wobec ostatnich uchwał Dumy można się spodziewać jakich zmian na lepsze przy trzeciem czytaniu?

— Trzecie czytanie — rzekł poseł Harusewicz — da zapewne rezultat podobny jak drugie. Sporu prawnego niema już bowiem, jest tylko przemoc głosowania. Argumentami zwalczać nas nawet nie próbują.

— Więc nic nie uratujemy?

— Bynajmniej!.. Z wykreślonego artykułu 10 projektu części pierwszej nacyonalistom przywrócić się już zapewne nie da. Tak więc nienaruszalność granic Królestwa polskiego, jako całości, zostanie uszanowana. Ma to politycznie niewątpliwe znaczenie.

— Jednak oddanie gubernii chełmskiej pod władzę bezpośrednią ministra spraw wewnętrznych i przyłączenie jej do okręgu Izby sądowej kijowskiej, z życia administracyjnego kraju wyklucza Chełmszczyznę?

— Tak jest. Ale mowa być może tylko o wykluczeniu z życia *administracyjnego*. Z życia *duchowego*, czy *kulturalnego* nigdy. Odległość z Chełma lub Hrubieszowa do Warszawy i Częstochowy nie ulegnie zmianie... A zaś do Częstochowy szczególniej ciąży i ciążyć będzie lud chełmski. To jest niezmiernie ważne. Niedarmo świstek agitatorski „Bratskaja Biesieda" stawiał w jesieni roku ubiegłego dosłownie projekt zniszczenia jasnogórskiego klasztoru. Mówiłem to z trybuny i nawet biskup Eulogiusz nie umiał na to nic powiedzieć.

— Czy taki absurd jakim jest przedłożenie chełmskie może jednak pozyskać sankcyę, jakich i po ostatecznej nawet uchwale Dumy potrzebuje?

— Nie sądzę — brzmiała odpowiedź. — Rada państwa jest zbyt dojrzała prawodawczo, by coś

podobnego zaakceptować mogła. Poza tem, co ważniejsze, nie jestem wcale pewien, iż **cały projekt chełmski w tym roku zdąży jeszcze Rada państwa rozpatrzeć.**

W Damie **rzecz cała pociągnie się jeszcze dosyć długo.** By trzecie czytanie rozpocząć się mogło przed świętami, nie sądzę. Zaś po drugiem czytaniu, poprawek wniesie opozycya bez liku..

Niewinnie skazany.

Jak z romansu. — Oskarżony przez kochankę o morderstwo dziecka. — Wyrok śmierci. — Rehabilitowany po sześciu latach.

Początek całej historyi sięga lat 6 wstecz. Zdarzyło to się we wsi Rakowej w pow. sambor skim. Oskarżony rządca tamtejszych dóbr Lejzor Eisner o otrucie swego nieślubnego dziecka, stanął przed sądem i obciążony zeznaniem dziewczyny wiejskiej, z którą miał właśnie owe dziecko, został skazany na śmierć przez powieszenie. Mimo odwołania się obrony wyrok został zatwierdzony i miano przystąpić do jego wykonania. Tymczasem Eisner w celi więziennej ciągle twierdził, że jest niewinny i zdołał zachowaniem się swem wzbudzić pewne obawy co do słuszności wyroku u jednego z radców sądowych. Na skutek jego usilnych zabiegów Eisner został ułaskawiony, a karę zamieniono mu na 20 letnie więzienie. Prócz owego radcy sądowego inny jeszcze człowiek nie został przekonany dostatecznie o winie Eisnera. Był to wachmistrz tamtejszego posterunku żandarmeryi Antoni Emil Gajewski. Zaczął on na własną rękę poszukiwania, które odniosły nadspodziewany skutek.

Na skutek pewnych poszlak przycisnął on do muru ową dziewczynę, niejaką Pencarską, z którą Eisner utrzymywał stosunki i która go następnie posądziła o zbrodnię i zdołał wydobyć od niej wyznanie. Pencarska przyznała się, że wraz z kochankiem swym Bobkiem otruła dziecko, sprawę zaś upozorowali i urządzili w ten sposób, że Eisnera skazano.

Tak Pencarską jak i Bobka aresztowano. Eisner po sześciu latach więzienia odzyska wolność i będzie przed światem zrehabilitowany. Jakąż jednak rehabilitacyę obmyśliłaby mu sprawiedliwość ludzka, gdyby tak jak to ona postanowiła, Eisner był zawisnął na szubienicy!

Perfidne sądowe sztuczki rządu rosyjskiego w Galicyi.

Echa uprowadzenia rannych rewolucyonistów ze szpitala. — Żądania ekstradycyi. — Perfidne motywy. — Obrona prawa azylu.

W latach 1905—1906, w czasie najgorętszego ruchu rewolucyjnego w Królestwie, dokonała organizacya bojowa P. P. S. zbrojnego napadu na szpital w Suwałkach, w którym pod ścisłą kontrolą wojskową znajdowało się kilkunastu rewolucyonistów, rannych podczas różnych aktów rewolucyjnych. Po wyleczeniu z ran groziła im kara śmierci. Otóż P. P. S., dokonawszy śmiałego napadu na ten szpital, uprowadziła wszystkich znajdujących się tam rewolucyonistów, którzy bezpiecznie potem wyjechali za granicę.

W 3 lata potem, po zgnieceniu ruchu rewolucyjnego, wdrożył sąd wojenny w Warszawie w r. 1908 dochodzenia karne przeciw kilkunastu domniemanym uczestnikom napadu w Suwałkach. Między oskarżonymi znajdował się także Bronisław Herburt, 45-letni inteligent. Odbyła się rozprawa w sądzie wojennym, na której Herburt został zupełnie uwolniony oraz wypuszczony z więzienia śledczego. Herburt, polegając na tym rzadkim wyroku uwalniającym sądu wojennego, wyjechał do Krakowa, gdzie jako elektromonter wstąpił do pewnej firmy tutejszej.

Tymczasem prokurator wojenny wniósł rekurs od tego uwalniającego wyroku, a główny sąd wojenny w Petersburgu skasował poprzedni wyrok i skazał Herburta *in contumatia* na kilkanaście lat katorgi. Atoli Herburt był już za granicą i wyroku tego dotychas mu nie doręczono.

W listopadzie 1911 dowiedziała się policya warszawska, że Herburt przebywa w Krakowie i rząd rosyjski wystosował do sądu krakowskiego żądanie wydania Herburta. Ponieważ Austrya — w myśl traktatu ekstradycyjnego z r. 1874 — wydaje Rosyi tylko przestępców pospolitych, a Herburt, nawet w myśl aktu oskarżenia rosyjskiego sądu wojennego, był obwiniony o zbrodnie *par excellence* polityczne (należenie do P. P. S., dokonanie napadu na szpital celem uwolnienia towarzyszy partyjnych), przeto **rząd rosyjski chwycił się perfidnego wybiegu**: w żądaniu ekstradycyjnem — wbrew tenorowi wyroku głównego sądu wojennego w Petersburgu — obwinił go o pospolitą zbrodnię rabunku, dokonaną przez udział w napadzie na szpital w Suwałkach, nie wspominając ani słówkiem, że Herburt w Królestwie przed sądem wojennym był obwinionym o zbrodnie polityczne i uwolnionym. Swoje zapatrywanie „prawne" o pospolitym charakterze czynów Herburta opierał rząd rosyjski na tem, że z zamieszania, powstałego podczas napadu na szpital, skorzystało także dwóch pospolitych tam internowanych zbrodniarzy, którzy również uciekli. (Zaznaczyć jednak należy, że zbrodniarze ci, nie otaczani specyalną opieką rewolucyonistów, w parę dni potem wpadli w ręce żandarmeryi, podczas gdy odbici rewolucyoniści wszyscy bezpiecznie uszli za granicę).

Krakowski sąd karny, otrzymawszy wspomniane wyżej żądanie rządu rosyjskiego, zmuszony był według ustawy wdrożyć postępowanie ekstradycyjne, a Herburt został osadzony w areszcie śledczym. Śledztwo prowadził sędzia dr Gniewosz, a obroną Herburta zajął się adw. dr Heski.

W tych dniach ukończył dr Gniewosz śledztwo i postawił — jak słychać — obszernie umotywowany wniosek o odrzucenie żądania rządu rosyjskiego, gdyż inkryminowane czyny są bezwątpienia natury politycznej. Obecnie akta poszły do ministerstwa sprawiedliwości, które w myśl ustawy ostatecznie rozstrzyga w kwestyach ekstradycyjnych. Wraz z aktami odesłano także akta procesu przed sądem wojennym, które rząd rosyjski, po długich wykrętach, zmuszony był nadesłać tutejszemu sądowi.

Jest to nie pierwsza próba Rosyi dostania w swoje szpony rewolucyonistów od „zaprzyjaźnionego" mocarstwa. Na szczęście nad drogocennem prawem azylu czuwają skutecznie nasze sądy oraz całe społeczeństwo, to też nie należy wątpić, że rozstrzygnięcie ministerstwa sprawiedliwości będzie się w zupełności pokrywało z zapatrywaniem sądu krakowskiego.

Odkrycie bieguna południowego.

Obecnie nie ulega już wątpliwości, że kapitan Roald Amundsen dokonał niesłychanie ważnego odkrycia: odkrył biegun południowy naszej kuli ziemskiej. Pierwotna wersya, która jeszcze w sobotę się utrzymywała, że równocześnie z Amundsenem przybył do bieguna południowego Anglik kapitan Scott, obecnie zupełnie już upadła. Scott wyruszył w podróż odkrywczą, lecz do bieguna nie dotarł — wersya zaś powstała stąd, że Amundsen w drodze powrotnej z bieguna spotkał się z wyprawą Scotta.

W jaki sposób Amundsen podróżował?

Londyński dziennik „Daily Chronicle" otrzymał pierwszy od Amundsena **telegraficzne sprawozdanie** o jego podróży. Kapitan Amundsen wyczerpująco przygotował wyprawę do bieguna. Wzorem wielkich strategów stworzył sobie w okolicy podbiegunowej podstawę operacyjną, zakładając w różnych odległościach trzy składy prowiantowe. Prace przygotowawcze trwały od lutego do września 1911 r. Najniższa temperatura —53° C, panowała 13 sierpnia 1911, akurat wówczas, kiedy w całej środkowej Europie panowały pamiętne upały.

Dnia 8 września — telegrafuje Amundsen — 7 sankami, z 90 psami i zapasem żywności na 4 miesiące podjęliśmy marsz do bieguna południowego. Było nas 8 ludzi. Ponieważ temperatura odtąd z dnia na dzień spadała, co szczególnie odczuwać się dało psom, powróciliśmy do „chaty śnieżnej".

Dnia 20 października podjęliśmy znowu marsz do bieguna. Ekspedycya składała się z 5 ludzi w 4 sankach z 52 psami i z zapasem żywności na 4 miesiące. Dnia 17 listopada dotarliśmy do 85° szerokości, gdzie urządziliśmy główny skład. Teren, na który się dostaliśmy, zdawał się nie do przebycia. Były na nim wzgórza dochodzące do 10 000 stóp wysokości, w południowym kierunku jeszcze wyższe. Byliśmy zmuszeni wzgórza te okrążać, aby obejść szerokie rysy i przepaści, które się tu rozciągały.

Dnia 1-go grudnia przebrnęliśmy pole lodowe, przerywane licznemi szczelinami. Śnieg poruszał się jak kry na jeziorze, ziemia pod nogami tętniła. Marsz przez ten teren był bardzo trudny. Zapadł się jeden człowiek i kilka psów. Nartów nie mogliśmy tu użyć. Korzystnemi okazały się natomiast specyalnie urządzone sanki lodowe. Teren ten nazwaliśmy „salą taneczną dyabła".

Dnia 2-go grudnia osiągnęliśmy na wysokości 87° 30' najwyższą wysokość 10 750 stóp ponad poziom morza.

Dnia 8 grudnia obliczenia wykazały, że znajdujemy się na 88° 16' szerokości południowej. Przed nami rozpościerał się gładki teren.

Dnia 13 grudnia dotarliśmy do 89° 45'; powinni więc byliśmy następnego dnia dotrzeć do bieguna południowego.

U bieguna południowego.

Dnia 14 grudnia zawiał lekki wiatr z południowego wschodu, temperatura wynosiła —23°. **O godzinie 3 po południu zatrzymaliśmy się, bo wedle obliczeń dotarliśmy do celu.** Wywiesiliśmy tu jedwabną flagę norweską i nazwaliśmy ten ogromny, rozpościerający się teren, na którym leży biegun „krajem króla Hakona VII". Teren jest płaski, jednostajny. Po południu przeszukaliśmy kraj na przestrzeni 8 klm.

Dnia następnego od godziny 6 po południu do 6 rano czyniliśmy obserwacye. Rezultatem było stwierdzenie, że znajdujemy się na 89° 55' szerokości południowej i aby do bieguna możliwie blisko dotrzeć, trzeba się posunąć jeszcze o 9 kilometrów na południe. Dzień 16 grudnia spędziliśmy przyjemnie w promieniach słońca. Czterech uczestników ekspedycyi przez cały dzień zajmowało się obserwacyami. **Jedno jest pewnem, że jesteśmy u bieguna południowego** tak blisko, jak to wedle stojących nam do dyspozycyi instrumentów (sekstant i sztuczny horyzont) możliwem jest skonstatować. Okrążamy teren w obrębie 8 kilometrów. Zbudowaliśmy tu mały namiot, na którym zatykamy flagę norweską i flagę okrętu ekspedycyjnego „Fram". Namiot ten nazwaliśmy „domem biegunowym". Odległość między kwaterą zimową a biegunem wynosi 1400 klm; przebywaliśmy więc dziennie przeciętnie 25 klm.

Odwrót.

Odwrót nasz rozpoczęliśmy 17 grudnia wśród pięknej pogody, tak, że jeszcze w ciągu grudnia na 2 sankach z 11 psami mogliśmy powrócić do naszej kwatery zimowej.

Najważniejszą kwestyą, prócz osiągnięcia bieguna, jest oznaczenie rozciągłości i charakteru „baryery Rossa", odkrycie połączenia między krajem południowej Wiktoryi i prawdopodobnie krajem króla Edwarda, oraz dalszego jego ciągu w potężnym łańcuchu górskim, który wedle wszelkiego prawdopodobieństwa idzie na poprzek przez cały kontyngent autarktyczny. Nazwaliśmy to górą królowej Maud.

„Fram" udał się do zatoki Wielorybiej, dokąd przybył 9 stycznia. Dnia 16 go stycznia przybyła ekspedycya japońska i wylądowała tuż obok naszej kwatery zimowej. Opuściliśmy zatokę 30 stycznia. Podróż stamtąd, z powodu niepomyślnego wiatru, była ciężka. Wszyscy członkowie ekspedycyi są zdrowi.

Z kraju.

Ucieczka lwowskiego eskontera. Sfery giełdowe zostały silnie zaniepokojone. Zbiegł — jak już donieśliśmy — niejaki Hecht, eskonter, wyrządziwszy tut. instytucyom bankowym szkody na przeszło 100 000 k. Sprawa ta, być może, nie ujrzałaby światła dziennego, gdyby nie zamach samobójczy jednej z ofiar, aptekarza Braunsteina, który poniósł szkodę na 45.000 k.

Morderstwo czy samobójstwo? Z Tarnowa donoszą: Przed sądem przysięgłych odbyła się onegdaj rozprawa przeciw Stefanowi Skorupie, oskarżonemu o morderstwo na osobie kochanki Świątkówny. Skorupa w dniu 14 stycznia miał dać do kochanki swej strzały i sam popełnił zamach samobójczy. Ona zmarła, on został uratowany. Przed sądem tłómaczył się, że Świątkówna sama się zastrzeliła. Sąd przysięgłych wobec braku pewności uwolnił Skorupę.

Postulaty szynkarzy. Deputacya przemysłu gospodnio szynkarskiego z Galicyi była onegdaj w Wiedniu na wiecu państwowego związku tego przemysłu. Uchwalono domagać się dowolu uzdolnienia i przymusu koncesyjnego w handlu piwem butelkowem. Deputacya udała się do ministerstwa handlu, domagając się rozporządzenia dla Galicyi w sprawie handlu piwem butelkowem i otrzymała zapewnienie, że sprawa będzie życzliwie zbadaną.

Bochnia 9 marca 1912 r. Obchód ku czci Krasińskiego. „Sokół" bocheński wydał pięknie pod względem stylowym zredagowaną odezwę do mieszkańców miasta, wzywającą do wzięcia udziału w obchodzie setnej rocznicy urodzin wieszcza Krasińskiego. Na skutek tej odezwy odbyło się we wtorek posiedzenie prezesów wszystkich Towarzystw kulturalnych, dyrektorów szkół bocheńskich, księży i wielu wybitnych przedstawicieli miejscowej inteligencyi. Posiedzenie zagaił prezes „Sokoła" p. J. Michnik, poczem wybrano komitet obchodu, w skład którego weszli pp.: notaryusz Hanusz, marszałek Rady pow., jako prezes, jako sekretarz p. Siemiński; dalej pp.: Kurowski, Trzpis, dr Kiernik i dr Wł. Michnik. Zadaniem komitetu będzie przygotowanie i obmyślenie programu uroczystości. Obchód odbędzie się w kwietniu.

Posiedzenie powiatowe kas Reiffeisena i zarządu Kółek rolniczych. W ubiegłym tygodniu odbyły się w sali Rady pow. dwa posiedzenia, mające na celu podniesienie rolnictwa w powiecie.

Na pierwszem (kas Reiffeisena) obecni byli z ramienia Wydziału krajowego członkowie tegoż pp. Stefczyk i Taylor. Dyskusya obracała się głównie około kwestyi, jak lokować rezerwy kasowe? Pan Stefczyk wykazywał, że najodpowiedniej byłoby poddać majątek rezerwowy pod patronat Wydziału krajowego.

Drugie posiedzenie miało więcej charakter sprawozdawczy. Przewodniczył prezes powiatowych Kółek rolniczych ks. Ratowski, ze Starego Wiśnicza. Referent powiatowych Kółek rolniczych p. Rychter wygłosił odczyt na temat assecyacyi gospodarczej, podnosząc skuteczną działalność Kółek rolniczych w walce z drobnem sklepikarstwem, obliczonem na wyzysk. Dr W. Kiernik zdał sprawozdanie z działalności zarządu w powiecie Ligi pomocy pozemysłowej.

Z Wadowic. Arcyksiążę Karol Józef, który z początkiem marca opuścił Brandys wraz ze swoim pułkiem, przeniesionym do Stanisławowa i Kołomyi, przybędzie w pierwszej połowie marca do Wadowic, gdzie zabawi jeden dzień. Obiegają także pogłoski, że arcyksiężna Zyta przybędzie na ten dzień do Wadowic odwiedzić swego małżonka.

Ze świata.

Skon ojca Macocha. Z Częstochowy donoszą, że onegdaj w dniu ogłoszenia wyroku na Damazego Macocha, zmarł w Lipiu pod Częstochową jego ojciec, Paweł Macoch. Liczył 70 lat z górą, a w zeszłym roku ożenił się z młodą kobietą, która niebawem ma zostać matką.

Anna Hofrichterowa, żona zasądzonego na dwudziestoletnie więzienie porucznika Hofrichtera, wniosła przeciw niemu skargę rozwodową. W skardze pisze, że Hofrichter ją stale okłamywał, że wiódł życie podwójne („ein Doppelleben) i popełniał liczne zdrady małżeńskie.

Za kulisami monachijskiego teatru. Dyrektor monachijskiego „Volkstheater" Schrumpf, wystąpił wczoraj przed kratkami sądowemi w roli oskarżyciela przeciw kilku artystkom, które poczyniły mu poprzednio bardzo ciężkie zarzuty o skandaliczne wykroczenia przeciw moralności. W toku rozprawy udało się oskarżonym aktorkom przeprowadzić zupełny dowód prawdy, przyczem wyszły skandaliczne stosunki obyczajowe z za kulis teatru, gdzie dyrektor Schrumpf, występując w roli wschodniego władcy i uważając artystki za rodzaj dam haremowych, nie znosił najmniejszego w pewnych razach oporu i groźbą dymisyi a nawet siłą zmuszał je do uległości i czynnego udziału w zbiorowych orgiach, które dla swych przyjaciół urządzał.

Wymieranie Kirgizów. Dziennik „Russkoje Słowo" opisuje w zajmujący sposób warunki, w jakich żyć obecnie wypadło Kirgizom na swoich własnych stepach w obwodach Uralskim i Turgajskim. Od pewnego czasu na stepy te zwróciła uwagę administracya centralna i uznała je za bardzo odpowiednie dla — kolonistów rosyjskich, których fala wzrasta z każdym rokiem. Zaczęło się zatem stopniowo odbieranie Kirgizom najżyźniejszych gruntów i osadzanie na nich przybyszów.

W rezultacie pozostały Kirgizom jedynie obszary, przesiąknięte solą i niezdatne do uprawy rolnej, ani też do hodowli stad. Za to miejscowi mieszkańcy uzyskali od kolonistów takie „nabytki cywilizacyi", jak syfilis i alkoholizm — Nic dziwnego, że w takich warunkach Kirgizi wymierają masami i prawdopodobnie niedługo wyginą zupełnie.

Kilka cyfr z domu gry. W Izbie francuskiej jeden z posłów zwrócił uwagę rządu na bajeczne zyski, jakie stają się udziałem właścicieli koncesyonowanych przez państwo domów gry w francuskich miejscach kąpielowych. W kasynie w Enghien zysk ten wynosił w czasie od 1 kwietnia do 30 października, a więc w 7 miesiącach 8,429 912 fr., w Nizzy zaś w tym samym czasie 7,499.000 fr., a w Trouville 2,225.000 fr. Odpowiednie są też dochody krupierów, którzy w przeciągu kilku lat z podarków graczy zbierają majątki. Krupierzy w Enghien n. p. zebrali w r. 1911 razem 1,737.000 fr., po największej części z bakszyszów bogatych graczów. Pierwszy krupier zarobił sam 55.325 fr. inni czterej po 50.000, trzej po 40.000, dziesięciu po 30.000, piętnastu po 20.000, a dwudziestu sześciu niższych urzędników w salach gry po 10.000 franków. Ludzie ci zarabiają więcej niż francuscy ministrowie. Rząd i Izba postanowiły podwyższyć właścicielom domów gry ciężary na rzecz państwa.

Po amerykańsku. W Midland, w stanie Teras, rozegrała się scena prawdziwie amerykańska, którą tak opisuje dziennik „Zgoda", wychodzący w Chicago: Podczas sesyi sądu, gdy rozważano sprawę zakupna gruntu przez miasto, jeden z komisarzy miejskich, rozgniewany, że sędzia J. H. Knowloz popiera osobiście tę sprawę, powstał i zawołał: „Jesteś kłamcą, sędzio!" „Odraczam sesyę sądu na 10 minut, aby temu panu dać nauczkę" — odparł natychmiast rozgniewany sędzia. Jak zapowiedział, tak zrobił, gdyż sesyę zawiesił, poszedł do komisarza i nasypał mu kułaków w zęby, pod oczy, w żebra i gdzie się dało, aż go zupełnie ogłuszył i oślepił, poczem spokojnie wrócił na swoje miejsce. „Otwieram ponownie sesyę, panowie, i skazuję siebie na 10 dolarów kary za pobicie człowieka" — oświadczył oryginalny sędzia i karę natychmiast złożył w ręce sekretarza sądu. Zdumieni i oszołomieni komisarze uchwalili bez protestu zakupno gruntu pod budynek miejski.

85 godzin pod ziemią. W Weronie mularz Piotr Maccacaro zajęty był przy murowaniu studni, gdy nagle ziemia się obsunęła i zasypała go całkowicie. Wezwano natychmiachmiast oddział pionierów, z których 30 na zmianę pracowało z zachowywaniem wszelkich ostrożności w ciągu 85 godzin i wykopali 3000 metrów kubicznych, na co w zwykłych warunkach 20 robotników potrzebowałoby dwa miesiące czasu. Wreszcie pionierzy dokopali się do nieszczęśliwego, który nie dawał znaków życia. Po dostawieniu do szpitala zastrzyknięto mu kofeiny dwie dawki i murarz odżył, a nawet jest na drodze do zupełnego wyzdrowienia.

Co słychać w mieście?

Nowy typ szkoły realnej. Cesarz sankcyonował uchwaloną przez Sejm krajowy na podstawie referatu posła Handrowskiego ustawę krajową o nowym typie szkoły realnej w Galicyi.

Ze spraw miejskich. W sobotę dnia 9 bm. odbyło się VII posiedzenie komisyi budżetowej w sali obrad Magistratu pod przewodnictwem wicepr. dra E Szarskiego. Komisya uchwaliła na podstawie referatu dyrektora miejskiej Izby obrachunkowej p. Krzyżanowskiego dział III (opodatkowanie i opłaty gminne), IV (zarząd długu m.) oraz dz. V (bezp. publ.) na podstawie referatu r. m. Turskiego dział VI (budowy i roboty publ.), w końcu na podstawie referatu r. m. dra Krongolda dz. X (dobroczynność).

Wieczorek ku czci Z. Krasińskiego odbył się wczoraj w lokalu klubu rękodzielniczo-mieszczańskiego, przy tłumnym udziale publiczności. Słowo wstępne wygłosił prezes p. Tomasz Bujas, odczyt o Zygmuncie Krasińskim w dalszym ciągu wygłosił prof. A. E. Balicki. Na dalszy, obfity program uroczystości złożyły się: deklamacya p. Bogdanikówney i prof Lekszyckiego, śpiew chóru akademickiego, solo skrzypcowe p Trzebickiego i śpiew solo p. Grodzickiego. Akompaniowała wytwornie i z dyskrecyą pani Grodzicka. Publiczność w podniosłym nastroju oklaskiwała wszystkie numery doborowego programu.

Walne zgromadzenie Tow. muzycznego odbędzie się w niedzielę dnia 17 b. m. o godzinie 3 po południu w lokalu Towarzystwa (Stary Teatr, plac Szczepański l. 1) z porządkiem obrad: 1) odczytanie protokołu z poprzedniego zgromadzenia, 2) sprawozdanie z czynności Zarządu i stanu Towarzystwa i Konserwatoryum, 3) sprawozdanie komisyi kontrolującej, 4) wybór prezesa i dwóch członków Wydziału, 5) wybór komisyi kontrolującej, 6) ewent. interpelacye. W razie braku kompletu odbędzie się w pół godziny ponowne walne zgromadzenie (w tym samym lokalu i z tym samym porządkiem obrad), na którem uchwały zapadną prawomocnie bez względu na ilość zebranych członków Towarzystwa (§ 12 lit. c. i § 15 statutu).

Drukowane sprawozdanie i karty legitymacyjne na walne zgromadzenie rozsyła Towarzystwo swym członkom pocztą. Ktoby z osób uprawnionych sprawozdania lub karty legitymacyjnej nie otrzymał najpóźniej do czwartku, zechce się zgłosić po nie w kancelaryi Tow.

Towarzystwo ratunkowe krakowskie, ta instytucya tak zasłużona, tak potrzebna i godna największego poparcia, odbyło wczoraj pod przew. radcy dworu prof. dr Wicherkiewicza walne zgromadzenie w klinice okulist Towarzystwo rozwija się stale. Dochody w r. sprawozdawczym wynosiły 29.976 K., wydatki 25.033 K. Ogólny majątek wynosi 50.604 kor.

Wiceprezes Tow. prof Braun wyjaśnił stan sprawy budowy własnego domu, na który ma Tow. 10.000 kor. darowane przez Tow. Wzaj. Ub. Odnośny memoryał wniosło Tow. przed $1^1/_2$ r. do magistratu (chodzi o plac przy ul. Zyblikiewicza), lecz dotychczas podanie to nie zostało załatwione.

Radca m. red. Konopiński przyrzekł przyspieszenie tej sprawy w Radzie m.

Wybory dały nast. rezultat: Prezesem wybrany został przez aklamacyę prof. dr. Wicherkiewicz, wiceprezesem prof. L. Braun. Do wydziału wybrani zostali pp. L. A. Bannet, K. Borczowski, St. Hodbod, dr J. Jakubowski, adw., dyr. K. Jankowski, dr T. Janiszewski, red. M. Konopiński, nacz. Nowotny, dyr. H. Szatkowski, dr W. Zakrzewski. Do komisyi kontrolującej wybrani zostali pp.: W. Anczyc, M. Dattner, prof. dr St. Pareński.

Tow. kolonii wakacyjnych szkół średnich z Krakowa i Podgórza odbyło wczoraj pod przew. prof. dra K. Morawskiego walne zgromadzenie. Sprawozdanie wykazuje piękny rozwój Tow. w r. ubiegłym. Członków zwyczajnych liczyło Tow. 172, założyciell 14, wspierających 2, honorowych 2. Dochody Tow. wynosiły 15.273 K. rozchody 6.737 K, stan ogólny majątku wynosi 46.036 kor.

Wybory dały następujący rezultat: Do wydziału weszli pp: Bednarski St., dr Budzygan M., Chylińska Anna, dr Ciechanowski St., dr Dawidowski K., Koch Wł., ks. Kulig Z., Lekszycki A., Leśnodorski G., Matuszyński H., dr Morawski K., Morawska M., Pazdanowski T., Przybylski J., Smreczyński St. Stach K., Wiszniewski K., Wiśniowski J., Zachemski J., Zawiliński R. Do komisyi kontrolującej weszli pp.: Józef Kwieciński, M. Mazanowski, dr J. Jakubiec.

Na wniosek dr Ciechanowskiego i prof. Przybylskiego uchwalono polecić wydziałowi, by poczynił wstępne kroki celem budowy nowego domu dla kolonii wakacyjnych w Porębie wielkiej, gdyż obecny budynek jest już niewystarczającym.

Komitet tanich ogrodów walki z gruźlicą zawiadamia interesowanych, że zgłaszać się należy o wynajem ogródków w Dębnikach u Wp. dra St. Zamorskiego, m. lekarza okręgowego, Dębniki, ul. Podgórska l. 26 I. p., w dni powszednie od godz. 8—9 rano i od 3—4 po południu, w niedziele i święta od 8—9 rano. Na ogródki w Zwierzyńcu w Miejskim urzędzie zdrowia (magistrat, wejście od ul. Poselskiej l. 6, parter na lewo) codziennie od godziny 11—12 w południe. Na ogródki w Grzegórzkach u JWP. prof. drowej Gilińskiej, ul. Grzegórzecka l. 22 (Collegium medicum), w dnie powszednie z wyjątkiem wtorków i sobót oraz w niedziele i święta od godz. 12—2 po południu. Wynajęcie ogródka o powierzchni 200 metrów kwadratowych kosztuje 4 kor.; połowę, t. j. 2 kor., należy złożyć przy zamówieniu, resztę (2 kor.) przy objęciu ogródka.

„Czytelnia towarzyska“ w Krakowie. Z inicyatywy komitetu, w którego skład wchodzą panie: Altendorfowa, Landauowa, Z. Loriówna, Oberlanderowa i Schiffowa, oraz panowie dr Altendorf, Baumgarten, Gans, dr Nadel, dr Oberländer i dr Ryszard Reiner, powstało nowe stowarzyszenie pod nazwą „Czytelni towarzyskiej“, ktore za cel postawiło sobie kształcenie się członków i pielęgnowanie ducha towarzyskiego. Stowarzyszenie liczy już znaczną ilość członków. I. Walne zgromadzenie odbędzie się we wtorek 12 bm. o godzinie 6 wieczorem w lokalu stowarzyszenia przy ul. św. Marka l. 18 I. p.

Koło Pań Pomocy przemysłowej zawiadamia członków, iż dn. 14 bm. o g. 11 rano odbędzie się zwiedzenie szkoły robót im. św. Scholastyki. Punkt zborny dla uczestniczek w lokalu Ligi Pomocy przemysłowej Straszewskiego 28 o godz. pół do 11 rano.

Odczyt. We wtorek 12 b. m. o godzinie 7-mej wiecz w sali Tow. technicznego (Straszewskiego 28) wygłosi prof. Bujwid odczyt na temat: „Badanie zanieczyszczeń wody wiślanej“ na przestrzeni 200 km. poniżej Krakowa. Goście mile widziani.

Samobójstwa w Krakowie. Wydane drukiem sprawozdanie Towarzystwa Ratunkowego zawiera interesującą rubrykę ze statystyką samobójstw. Rok ubiegły jest pod tym względem pomyślniejszy, albowiem ilość zamachów samobójczych spadła z 90 na 78. Najwięcej zamachów samobójczych notowano u mężczyzn. Broni palnej używali wyłącznie mężczyźni (20), natomiast u kobiet przeważało użycie trucizny. Największą ilość samobójców dostarczyły lata 21—25. Wśród samobójców zauważono *uczniów szkół średnich i wyższych 13*, rzemieślników, robotników i służących 22, razem mężczyzn 46. — kobiet 32 (w tem panien przy rodzinie, mężatek i wdów 16, szwaczek i robotnic 7, uczenic szkół średnich i wyższych 2).

Składka. Na zakład sierót w Pawlikowicach, złożył w administracyi „Nowin“ p. Józef Łach, ślusarz w fabryce dachówek w Niepołomicach kwotę 8 kor. 60 hal., zebraną w gronie znajomych.

Z Floryanki. Dyrekcya Tow. Wzaj. Ubezp. w Krakowie prosi nas z powodu otrzymywanych w znacznej ilości podań różnych instytucyi humanitarnych, o zaznaczenie, że rozdział zasiłków z funduszu uchwalanego corocznie na cele użyteczności publicznej, należy wyłącznie do kompetencyi Rady nadzorczej, która na ostatnich posiedzeniach swoich postanowiła rozdzielać na przyszłość subwencye raz do roku — a to na sesyi jesiennej odbywającej się zwykle w listopadzie lub w grudniu.

Wykopany skarb. Gospodarz z Bronowic niejaki Zbroja pracując w sobotę po południu w polu znalazł na swem polu zakopane w ziemię 26 postawów materyi i próżną skrzynię. Rzeczy te zakopali tam złodzieje kolejowi, którzy skradli je z wagonów kolejowych między Zabierzowem a Krakowem.

Usiłowane samobójstwo w kościele. W sobotę popołudniu usiłował w kościele OO. Dominikanów powiesić się na drzwiach 82-letni Adam Łyko, ślusarz z zawodu. Zebrani w kościele udaremnili ten zamiar. Powodem samobójstwa była nędza, w jaką Łyko popadł.

Aresztowanie nożowca. Policya aresztowała wczoraj wyrobnika Józefa Balę, który w piątek ciężko ranił nożem stróża domu przy ulicy Józefa Jana Jasiewicza, o czem już donosiliśmy. Nożowca odstawiono do sądu.

Kradzież z włamaniem. Do trafiki Baumingera przy ulicy Grodzkiej l. 10 włamali się ubiegłej nocy nieznani sprawcy i skradli tam różne towary i większą ilość znaczków pocztowych.

Znaleziono dnia 8 b. m. w Rynku gł. pugilares z kilkunastu koronami. Do odebrania przy ul. Krowoderskiej 31 I p, drzwi na prawo.

Wybory do podgórskiej Rady miejskiej z I. koła odbywały się dzisiaj rano. Na 120 uprawnionych do głosowania oddano do południa 100 głosów. Wynik głosowania wiadomy będzie po południu.

Z kroniki Pogotowia. W niedzielę przed poł. przejechał wóz ciężarowy na ul. Grodzkiej Franciszka Macałę robotnika, miażdżąc mu ciężko nogę.

Przy końcu ul. Długiej niedaleko szpitala wojskowego napadło kilku włóczęgów na Dominika Deptucha i poraniło go ciężko nożami po głowie.

O godzinie trzeciej w nocy napadło kilku andrusów na ul. św. Wawrzyńca na kowala Michała Zajdla i ciężko go poraniło. Pogotowie ratunkowe zaopatrzyło wszystkie ofiary wypadków.

Z kroniki żałobnej.

Michalina Muller, żona majstra stolarskiego, przeżywszy lat 31, zmarła 9 b. m.

Dr Ludwik Heyne, adwokat i wiceburmistrz Złoczowa, przeżywszy lat 74, zmarł 3 b. m.

Repertuar teatru miejskiego im. Słowackiego.
Poniedziałek «1812».
Wtorek «1812».
Środa «1812».
Czwartek «1812».
Piątek „1812“.

Z sali sądowej.

Ohydny zabójca.

W Wadowicach przed sądem przysięgłych stawali onegdaj Władysław Malowiec i Józef Wicher, oskarżeni o zbrodnię morderstwa. Rozprawie przewodniczył r. s. dr Rosner, oskarżał prok. dr Kubiczek, oskarżonych bronili adwokaci dr Korn i dr Gutowski. Do rozprawy zawezwano 200 świadków. Akt oskarżenia przedstawia tę sprawę w sposób następujący:

Dnia 18 września ub. r. znaleziono w Milówce, w rowie przydrożnym, trupa dziewczyny, w ohydny sposób pokaleczonego, w którym rozpoznano wkrótce 18 letnią Franciszkę Skrzypek. Poszlaki zwróciły się przeciwko niejakiemu Malowiecowi, który z zamordowaną utrzymywał od dłuższego czasu stosunek miłosny. Malowiec wyparł się jednak winy. Natomiast współoskarżony Józef Wicher, który również wypierał się początkowo winy zeznał następnie co następuje:

W nocy z 17 na 18 września ub. r. udali się Wicher wraz z Malowiecem do domu Skrzypków, gdzie Malowiec wywołał przed dom Franciszkę i począł jej czynić gorzkie wyrzuty, że z powodu stosunku z nią zapadł w pewną chorobę. Wypytywał się ją również, czy prawdą jest, że jest w ciąży, a kiedy Franciszka potwierdziła pytanie, rzucił się na nią, przewrócił ją na ziemię, strącił do fossy przydrożnej i starał się sam o tem przekonać Kiedy zrozumiał, że istotnie Franciszka go nie oszukuje, wyrwał z płotu kół i począł nim brutalnie okładać dziewczynę. — Następnie nie troszcząc się o dalszy los pobitej dziewczyny odszedł wraz z towarzyszem. — Franciszka zmarła w kilka godzin później skutkiem odniesionych obrażeń na głowie i całem ciele.

Po przeprowadzonej rozprawie, na podstawie werdyktu ławy przysięgłych, którzy potwierdzili pytanie w kierunku zabójstwa, wydał trybunał wyrok skazujący Malowieca na **8 lat ciężkiego więzienia**, Józefa Wichera zaś za udział w zbrodni na 13 miesięcy ciężkiego więzienia.

Nałogowa kradzież.

Przed trybunałem przysięgłych pod przew. r. s. dra Trzaskowkiego, toczyła się w sobotę rozprawa przeciw 45 letniej Maryi Bętkowskiej, wyrobnicy z Sieprawia, obwinionej o zbrodnię nałogowej kradzieży z § 171 k. k. Bętkowska okradła w październiku 1911 pp. Chodorowskich w Wieliczce na przeszło 100 kor., w Krakowie zaś dokonała czterech większych kradzieży na szkodę różnych swych służbodawców, narażając ich na stratę ponad 1500 kor. Kradła wszystko co jej pod rękę wpadło: garderobę, cenne futra, biżuterye, kartki zastawnicze i t. d., które potem za bezcen sprzedawała. Obwiniona była już 7 razy karaną za kradzież, raz nawet 3 letniem więzieniem. Obwiniona ustawicznie pod fałszywem nazwiskiem zmieniała służbę i wkradała się w łaski chlebodawców, których potem okradała.

Obwiniona po większej części przyznała się do zarzuconych jej kradzieży. Oskarżenie wnosił prok. dr Rosławiński, bronił dr Filimowski.

Trybunał po przeprowadzonej rozprawie, skazał obwinioną na 5 lat ciężkiego więzienia.

Telegramy „Nowin“.

Z Izby posłów.

Wiedeń. Wobec faktu, że pierwsze czytanie ustaw wojskowych przeciągnie się, jest rzeczą niepewną, czy ustawa o drogach wodnych będzie przed feryami świątecznemi mogła być czytana.

Dymisya ministra wojny.

Wiedeń. Minister wojny jenerał Auffenberg na sobotniej audyencyi wręczył **cesarzowi dymisyę.** Dymisya ta będzie niebawem przyjęta. W delegacyach obecny minister już się nie pojawi. Jako najprawdopodobniejszego następcę wymieniają szefa sekcyi w minist. wojny gen. Krobatina.

Wystawa w Żywcu.

Wiedeń. Deputacya Ligi przemysłowej z ks. Andrzejem Lubomirskim i dyr. Olszewskim była wczoraj u arc. Karola Stefana i przedłożyła prośbę o objęcie protektoratu nad okręgową wystawą przemysłowo-rolniczą w Żywcu. Arcyksiążę przyjął deputacyę bardzo życzliwie i objął protektorat.

Wojna włosko-turecka.

Interwencya mocarstw? — Nowa akcya floty włoskiej. — Atak na Samos i Dardanele?

Konstantynopol. Ambasadorzy rosyjski i angielski odbyli wczoraj w ambasadzie francuskiej konferencyę, aby zastanowić się nad kwestyą rokowań pokojowych — i projektują przedewszystkiem 14 dniowe zawieszenie broni.

(Pośrednictwo na nic się nie zda, bo rząd włoski obstaje przy uznaniu anekcyi przez Turcyę).

Rzym. Admirał Faravelli powołany został do Rzymu. Jak słychać, konferencya, jaką rząd ma zamiar odbyć z admirałem, odnosić się będzie do podjęcia **energicznej akcyi floty włoskiej** na wybrzeżach tureckich.

Londyn. Londyńskie dzienniki przynoszą pogłoskę, że faktycznie rząd włoski postanowił chwycić się energicznej akcyi na morzu i przystąpić do **bombardowania Samos, a potem zaatakować Dardanele.**

Głód w Rosyi.

Petersburg. Nędza głodowa w gubernii samarskiej przybiera straszne rozmiary. Do zwiększenia się tej katastrofy przyłączyła się epidemia tyfusu głodowego i szkorbutu.

Pod kuratelę.

Bruksela. Hr. Stefania Lonyay zgłosiła w sądzie wniosek o **wzięcie w kuratelę** jej siostry ks. Ludwiki.

Wybuch strejku węglowego w Niemczech.

Berlin. 600 delegatów Związków górniczych w Zagłębiu ruhrskiem oświadczyło się za natychmiastowem rozpoczęciem strejku. **Strejk zatem jest postanowiony.**

Dortmund. Z ogólnej liczby 50 9 górników dzisiaj rano udało się do pracy tylko 2000. W okręgu Essen połowa górników pracuje. W okr. bohumskim na 8000 górników strejkuje tylko około 2000. Wszędzie panuje spokój. Uważają za pewne, że strejk ten nie będzie powszechny.

Położenie strejkowe w Czechach.

Gniewin. Wczorajsze zgromadzenia górników z półn. zach. Czech były bardzo burzliwe z powodu starć pomiędzy socyalistami centralistycznymi, autonomicznymi a narodowymi, którzy to ostatni oświadczyli się przeciw strejkowi.

NADESŁANE

za które Redakcya nie odpowiada.

Dobry apetyt! Zdrowy żołądek mamy, a żadnego gniecenia żołądka, żadnych boleści, odkąd używamy przeczyszczających pigułck rąbarbarowych Fetlera z marką „Elsapillen". Mówimy Wam z doświadczenia, sprobójcie takowych także, one regulują stolec, ułatwiają trawienie, przeciwkurczowy i polepsza też krew. 6 pudełek franko 4 K. Wytwórcą jest tylko aptekarz E. V. Feller, w Stubicy, Elsaplatz Nr. 260.

Znakomitym wykonaniem, szczególnie dla kościołów wilgotnych, są polecenia godne nadzwyczajnej trwałości a bardzo efektowne

Stacye Drogi Krzyżowej

kolorowane, na metalu, w ramach zwykłych, gotyckich i romańskich, wyrabiane obecnie w Paryżu przez firmę Poussielgue Rusand'a nadwor. jubilera Ojca św.

Księgarnia katolicka Dra Władysława Miłkowskiego w Krakowie

pl. Maryacki 9, telef. Nr. 1308 otrzymała jedyne zastępstwo tych stacyj na całą Polskę, przesyła na żądanie chętnie jedną stacyę na okaz i objaśnia o cenie, która jest bardzo umiarkowaną.

Drobne ogłoszenia

po 4 hal. od wyrazu, minimum 50 hal.

Poszukiwane:

Zginął foxterier biały z brązową głową, ogon obcięty, proszę oddać Excellencyi Feldmarschalleutnantowi von Puchallo, Straszewskiego Nr. 26 drugie piętro za wynagrodzeniem. 411

Poszukuje się chłopców do praktyki ślusarskiej. Zgłosić się Pracownia wyrobów ślusarskich Ignacy Garde Krowodrza ul. św. Krzyża. 412

Poszukuje się zdolnego **czeladnika** 419 **Masarsko-rzeźniczego** do wyrobów wędlin i wyrąbu mięsa drobiazgowo. Warunki przy umowie. Zgło-szenia pisemne pod „1000" przyjmuje Biuro dzienników i ogłoszeń Maryana Hupczyca Kraków Wiślna 2.

Czacza!

Środa o 10 godz. dobrze.

Panna inteligentna, kilkadziesiąt tysięcy koron posagu pragnie poślubić przystojnego mężczyznę. Nieanonimowe zgłoszenia pod SYMPATYCZNA do wydawnictwa Małżeństwa we Lwowie. 417

Do sprzedania:

Sprzedam dom w Niepołomicach, 6 ubikacyj, ogród, stajenka, drewutnia, blizko kościoła i lasu, cena bardzo nizka, wiadomość w miejscu u Józefa Bulandy. 420

Parcela 280 s. □ do sprzedania. Wiadomość u B. Weinberga, Dębniki, Kościuszki 7, lub też na miejscu Kraszewskiego 12, „Chata za wsią" 412

Do wynajęcia:

Lokal sklepowy suchy, kwadratowy 5·45×5·45 m. (obecnie handel skór) od 1-go maja 1912 r. do wynajęcia. Będzie gruntownie przerobiony i obniżony. Wiadomość u właściciela w sklepie ul. Długa 15. 403

Zbyteczne włosy szpecące twarz, ręce i t. d. usuwa najnowsza amerykańska metoda „Antipillose" niepowrotnie, z cebulkami, raz na zawsze pod gwarancyą, lub zwrot pieniędzy, Cena 2 kor. Wysyłka też za zaliczką. Firma „Stella" Kraków ulica św. Marka l. 20 Oddział A. Cenniki darmo. 414



OLLA GUMMI polecone przez przeszło 2000 lekarzy. — Do nabycia we wszystkich aptekach i lepszych drog. Cena 4, 6 i 8 kor.

Biuro techniczne Wiktora Skołyszewskiego

inżyniera kultury rządowo upoważnionego geometry cywilnego, Kraków, ul. Św. Jana 14, Nr. telef. 2208, przeprowadza podziały gruntów, odgraniczenia parcel i t. p. 151



Czytajcie 528

i spróbujcie w celu przekonania się, jeżeli silna, pościel wyrobu domowego, tanio wprost u wytwórcy zakupić chcecie.

6 sztuk półlnianych prześcieradeł 140/200 cm. K. 15·—
6 sztuk półlnianych prześcieradeł 140/230 cm. K. 17·50
6 sztuk półlnianych prześcieradeł 150/200 cm. K. 16·80
6 sztuk lnianych prześcieradeł 150/200 cm. 24·— K.
6 sztuk lnianych prześcieradeł 150/200 cm. K. 19·80
6 sztuk lnianych prześcieradeł 150/230 cm. K. 21·96

grubo nić cienkie nici grubo nić

Znakomita dymka na 2 łóżka 8 mtr 135 cm. szeroka i 9 mtr 90 cm. szeroka, obie sztuki razem K. 19·70 1 sztuka 23 m. szyfonu iryjskiego 150 z cienkiej przędzy K. 12·60 1 sztuk 23 m. weby Herkules z cienkiej przędzy K. 14·80. Dostarcza za zaliczką tkalnia

Józefa Strihafka w Czerwonem Kościelcu Czechy.

Próbek nie wysyła. Nienadające się przyjmuje z powrotem. Przyjmuje zupełną opowiedzialność za dokładną obsługę. Domokrążcy zajmujący się rozsprzedażą tego towaru, otrzymują na życzenie odpowiednie kolekcye nawet i dymki.

L. 501.

Myślenice dnia 28 lutego 1912.

OGŁOSZENIE.

Kawałek gruntu (przeszło 28 ary) wraz z lasem (około 27 arów) jako parcela budowlana nadająca się pod budowę willi w pobliżu rzeki Raby w Myślenicach, w ślicznem położeniu jest do sprzedania.

Ustna i ofertowa licytacya w tym celu odbędzie się na dniu 27-go marca 1912, o godzinie 11-ej zrana.

Cena wywoławcza wynosi 8000 Koron.

Wadyum 800 Koron. Bliższa wiadomość w Magistracie.

Burmistrz: **E. KLEBERT.**

„MERKURY"

Gazeta Losowań i Handlowa

Dokładne wykazy wszystkich losowań 1472

Popularny dział handlowy i giełdowy

Bezpłatny dodatek „Rocznik finansowy" zawierający wykazy niepodjętych wygranych i wiadomości handlowe. Prenumerata całoroczna 8 K. 60 h. półroczna 1 K. 80 h.

Adres: Admin. „Merkurego" w Krakowie, Floryańska 8

Numera okazowe darmo.

Wyśmienite gatunki herbat po bardzo niskich cenach drobnolistną w najlepszym gatunku

100 gr. 75 hal.

bardzo smaczna mieszana

100 gr. 1 K. 50 h.

polecają

PORĘBSKI & ZIMLER

Kraków, Rynek l. 8 pod Jaszczurami. 391

Jak zabezpieczyć się przed zbyt liczną rodziną!

Bez użycia tak szkodliwych artykułów hygienicznych. Broszura o szalonej wagi odkryciu Dr. Mullera. Cena z dyskr. przesyłką 50 h. (tylko za nadesłaniem należytości też w markach). Wysyła firma „Stella" Kraków ulica św. Marka l. 20 Oddział A. 415

Znakomite

muzyczne instrumenta

w dokładnem wykończeniu i najlepszej jakości dostarcza c. i k. nadworny dostawca

JAN KONRAD

dom wysyłkowy muzycznych artykułów w Brüx Nr. 718 (Czechy).

Skrzypce po K. 4·80. Harmonijki po K 4·40. Cytry po K 3·50. Organki po K. 0·80 h. Okaryny po K 0·70 h. Flety po K 1·70 Akkordeony dęte po K. 2·50 w bogatym wyborze. Główny cennik z przeszło 4000 rycin na żądanie każdemu darmo i opłatnie. 185

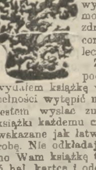
Zakład pogrzebowy „CONCORDIA" JANA WOLNEGO

pl. Szczepański (dom własny) Tel. 331

Zakład podejmuje się urządzeń pogrzebowych oraz sprowadzania zwłok ze wszystkich krajów europejskich. — W Krakowie jedyny, który posiada własny wyrób trumien.

JAK WYLECZYĆ REUMATYZM.
KSIĄŻKA, KTÓRĄ WYSYŁAM BEZPŁATNIE WSKAZE WAM.

Kilka lat temu cierpiałem bardzo na straszny reumatyzm we wszystkich częściach mego ciała. lekarze i specyaliści tej chorobie nic pomódz nie mogli i wielu z nich nawet przyznali chorobę mą za nieuleczalną, Wtedy próbowałem korzystać ze środków ogłoszonych w gazetach, lecz i z tych również żadnej korzyści nie otrzymałem, tak dalece iż już straciłem prawie nadzieję wyleczenia się. Lecz przedtem aby oddać się zupełnie rozpaczy postanowiłem osobiście zbadać tę chorobę i przyczyny jej z nadzieją, ż wtedy zdołam znaleźć środek do leczenia. Po upływie kilkuletniej usilnej pracy zdołałem w końcu wynaleźći środek który przewyższył wszelkie moje oczekiwania. Co lekarze nie mogli znaleźć dla mnie, sam znalazłem i obecnie jestem zdrów. Poczem zawiadomiłem o odkryciu swem tysiącom cierpiącym na tę chorobę i oni również teraz wyleczeni zostali.

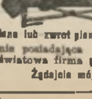


Z powodu, aby wszyscy cierpiący na reumatyzm lub podagrę wiedzieli jak można wyleczyć się z tej choroby wydałem książkę w której bardzo wyraźnie opisałem jak można w zupełności wytępić nieprzyjaciela tego z organizmu. Z wielką chęcią gotów jestem wysłać zupełnie bezpłatnie jeden egzemplarz tej ilustrowanej książki każdemu cierpiącemu na reumatyzm lub podagrę. W książce tej wskazane jak łatwo i prędko można u siebie w domu wyleczyć tę chorobę. Nie odkładajcie na chwilę lecz, niezwłocznie napiszcie aby wysłano Wam książkę tę. Napiszcie swe imię, i nazwisko i pełny adres na 5 hal. kartce i odeślijcie pod następującym adresem. M. E. Trayser, No. 160 Bangor House, Shoe Lane. London E. C. England. 225

Nakrycia na stoły i łóżka

w najdoskonalszem i najmodniejszem wykonaniu!

Nr. 2081. **Garnitur** (2 kapy na łóżka około 140×190 i 1 kapa na stół około 138×138 cm.) z brzegami ozdobnymi w kwieciste wzory na tle bordowym lub oliwkowym — przedmiot tani, konkurencyjny K 11·50. Osobno kapa na łóżko K 4·20, osobno kapa na stół K 3·10. Nr. 2165 — tesame kapy lepszej jakości K 13. Osobno kapa na łóżko K 4·78. Osobno kapa na stół K 3·50. W najlepszej jakości K 15, 18, 19, 20 i wyżej. Bez ryzyka! Wymiana dozwolona lub zwrot pieniędzy. Wysyłkę uskutecznia za pobraniem wielkie uznanie posiadająca światowa firma **JAN KONRAD** c. i k. nadworny dostawca w Brüx Nr. 720 (Czechy)



Żądajcie mój główny katalog z 4000 rycin darmo i opłatnie. 189

Browar Książąt Sanguszków w Tarnowie

zawiadamiamy uprzejmie P. T. Publiczność, że

zastępstwo tarnowskiego browaru oddał na

Podgórze i okolicę

firmie

Sikorski i Ska

w Podgórzu: Rynek gł.

Zarząd.

Dobre Harmonijki K. 4·40

Przeszło 150.000 sztuk sprzedanych! Wolne od cła!

Bez ryzyka! Zamiana dozwolona lub też zwrot pieniędzy.



Nr. 808¹/₂. 10 klawiszów, 2 rejestry, 28 głosów, wielkość 24×12 cm. K. 4·40.
Nr. 654²/₂. 8 klawiszów, 1 rejestr, 24 głosów, wielkość 28×14 cm. K. 4·88.
Nr. 656²/₂. 10 klawiszów, 2 rejestry, 28 głosów, wielkość 30×15 cm. K. 5·40.
Nr. 305²/₂. 10 klawiszów, 2 rejestry, 50 głosów, wielkość 24×12 cm. K. 6·—.
Nr. 669¹/₂. 10 klawiszów, 2 rejestry, 50 głosów, wielkość 31×15 cm. według wzoru K. 8·—.
Nr. 685/₂. 10 klawiszów, 2 rejestry, 50 głosów, wielkość 28×16 cm. K. 9·—.
Nr. 462²/₂. 10 klawiszów, 2 rejestry, 50 głosów wielkość 33×16¹/₂ cm. K 9·30
Nr. 685/₃. 10 klawiszów, 3 rejestry, 70 głosów, wielkość 28×16 cm. K 11·—

Samouczek do każdej harmonijki darmo

Wysyłkę uskutecznia wprost do kupujących za pobraniem albo za poprzedniem nadesłaniem należytości, za bardzo sposobną uznana firma światowa, c. i k. nadworny dostawca

JAN KONRAD

dom wysyłkowy towarów muzycznych w Brüx Nr. 712 (Czechy)

Żądajcie bogato ilustrowany katalog główny z 4000 rycin, który się każdemu wysyła darmo i opłatnie. 180

Ważne, czytać!

W jatce I-szej od drogi na Placu Jabłonowskich jest

wyrąb mięsa konkurencyjnego

I-szej i II-giej jakości po cenach przystępnych, z którego każdy kupujący będzie zadowolony. — Tak samo na ul. Pawiej jak i na Placu Jabłonowskich sprzedaje się masło po 2 kor. 80 h. za 1 klg.

404 **Józef Sturwind.**

Rządowo uprawniona

Fabryka wód mineralnych sztucznych i specyalnych leczniczych

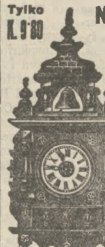
pod firmą

K. RZĄCA i CHMURSKI

w Krakowie, przy ulicy św. Gertrudy L. 4

wyrabia pod kontrolą Komisyi Przem. Tow. Lek. polecone przez też Tow. **Wody mineralne sztuczne**, odpowiadając składem chemicznym wodom: Bilińskiej, Giesshüblerskiej, Selterskiej, Vichy, Maryenbadzkiej, Homburg, Kissingen, tudzież specyalnie lecznicze, jak: Litową, Bromową, Jodową, Żelazistą, Kwaśną, oraz **Wody lecznicze normalne** z przepisu prof. **Jaworskiego**. Sprzedaż cząstkowa w aptekach i drogueryach. Cenniki na żądanie franco.

Tylko K. 9·80



Najnowszy budzik z dzwonkiem o głosie dzwonu wieżowego

Nr. 4440. I-szej jakości, mechanizm bijący pół i całe godziny do naciągania co 30 godzin z budzikiem o głośnem dzwonku, pięknie rzeźbiona tarcza ze złoconemi ozdobami z metalu, kompletny o trzech złotawo bronzowanych wagach, za sztukę **K. 9·80**
Nr. 4440¹/₂. Z tarczą świecącą w nocy K. 10·40.
Nr. 4434. Budzik o głosie dzwonu wieżowego bijący pół i całe godziny, do naciągania co 30 godzin, ramka okrągłe polerowane K. 6·60.
Nr. 4434¹/₂. Z tarczą świecącą w nocy K. 7·20.

3 letnia rzetelna gwarancya. Bez ryzyka! Zamiana dozwolona lub też zwrot pieniędzy. Wysyłkę uskutecznia za zaliczką Pierwsza fabryka zegarów

JAN KONRAD 177

c. i k. nadworny dostawca

w Brüx Nr. 709 (Czechy)

Główny katalog z 4000 wzorów na żądanie darmo i opłatnie.

Wystarczy raz uczynić próbę, aby przekonać się o znakomitym gatunku mego własnego wyrobu **PŁÓCIEN I WEB** na koszule prześcieradeł bez szwu, ręczników, obrusów, chustek, dym itd. — Kto raz spróbował, ten został stałym moim odbiorcą. Cenniki i próbki wysyłam darmo i opłatnie. — Upraszam adresować tylko:

:: Mieczysław Gonet w Korczynie ::

Ostatnia poczta loco (Galicya). 364

Imitowany smyrneński

Dywan ścienny

Katalog z 4000 rycin



na żądanie darmo i opłatnie.

Nr. 2097 pierwszej jakości, jednaki z obydwóch stron, o rozmaitych deseniach n. p. lwa, psa, sarny, jelenia, wykonany w pięknych barwach na 100 cm. szeroki a 200 cm. długi za sztukę K. 5·60. Nr. 2098. Taki sam 90 cm. szeroki 190 cm. długi tylko K. 4·80. Bogaty wybór garniturów stołowych i łóżek, kocòw flanelowych, kolder etc. Żadne ryzyko! Zmiana dozwolona lub zwrot pieniędzy. Przesyłka za pobraniem lub poprzedniem nadesłaniem należytości. **JAN KONRAD** c. k. nadworny dostawca, dom eksportowy w Brüx Nr. 720 (Czechy). 186

GUMOWE specyalności dla Panów i Pań

prawdziwe francuskie dla panów 1. jakości praw. chron. marka ochronna „KOLONIA" jako najlepszą dotychczas znana marka 3 szt. K. 1·10, 6 szt. K 1·90, 12 szt. K 3·60 z dołączeniem 42 str. zawierającej broszury z ilustracyami wysyła nieznacznie, bez podawania firmy i zawartości, dyskretnie, za zaliczką, albo poprzedniem nadesłaniem należytości w markach pocztowych jedyna firma tego rodzaju

I. Kukla, Praga, Perlowa Nr. 35.

Ilustr. obszerny polski cennik z wyjaśnieniami i fotografiami w kopercie darmo i opłatnie. 285

Biuro dzienników i ogłoszeń Maryana Hupczyca

Kraków, ulica Wiślna L. 2. Telefon L. 340.

Przyjmuje prenumeratę na wszystkie dzienniki krajowe i zagraniczne, także z dostawą do domu. Ogłoszenia do wszystkich dzienników. Sprzedaż numerów pojedynczych.

Wielki wybór widokówek. Przybory do pisania.

.·. Na listy bez dołączonej marki na odpowiedź nie odpowiada się. .·.

Z dniem 1-go kwietnia 1912 roku lokal biura znajdować się będzie przy ulicy Jagiellońskiej l. 7 obok handlu Wnego Pana Bałabuszyńskiego.

Wydawca: Lucyna Szczepańska. Redaktor odpowiedzialny: Ludwik Szczepański. Drukarnia Narodowa w Krakowie, ul. Gołębia 4.